

Izabela Pajdała-Kusińska*

JACEK DZIEKAN

OD RYTUAŁU DO KONFLIKTU. MEDIATYZACJA ŻAŁOBY POSMOLEŃSKIEJ,

WYDAWNICTWO NAUKOWE KATEDRA

GDAŃSK 2018, SS. 336

DOI: 10.26399/meip.2(65).2019.25/i.pajdala-kusinska

Jacek Dziekan podjął się nietatwego studium przypadku społeczno-politycznego, jakim jest syntetyczne zrekonstruowanie żałoby narodowej ogłoszonej po katastrofie smoleńskiej w 2010 roku. Autor podejmuje również próbę analizy niewygasłego ciągle konfliktu wokół tej niewiarygodnej katastrofy i roli mediów w tworzeniu faktu już bardziej społecznego niż historycznego. Jacek Dziekan, badając i analizując rytuał żałoby narodowej w kontekście mediatyzacji, stosuje metodologicznie często perspektywę dramaturgiczną.

Edytorem zmienionej wersji rozprawy doktorskiej „Od rytuału do konfliktu. Mediatyzacja żałoby posmoleńskiej” jest Wydawnictwo Naukowe Katedra będące na rynku wydawniczym od 2012 roku i specjalizujące się w publikacjach z zakresu nauk humanistycznych i społecznych. Praca J. Dziekana skonstruowana jest w czytelny i przejrzysty sposób, z podziałem na ogólne rozdziały. Śródtytuły niestety nie zostały zawarte w spisie treści, co ułatwiłoby wstępny ogląd zawartości rozdziału ujętego czasem może nawet zbyt ogólnie, na przykład: „Żałoba narodowa – konteksty” czy „Wydarzenia medialne pomyślane na nowo”. Zastosowane z kolei przez autora śródtytuły mogą mylnie wskazywać na eseistyczny charakter wydawnictwa, choć esejem ono nie jest. Publikacja zawiera szczegółowo podzielony zapis bibliograficzny oraz indeks osób, co ułatwia korzystanie z pozycji. Dużym utrudnieniem dla swobodnego czytania niniejszej pracy są liczne błędy literowe oraz rozpraszające – bo odciągające uwagę od prowadzonego tematu – liczne dygresje, nie

* Izabela Pajdała-Kusińska – mgr, doktorantka Instytutu Studiów Politycznych PAN, e-mail: iza_pajdala@wp.pl

zawsze rozszerzające i dopełniające myśl. Zbyt częste odwołania do następnych rozdziałów, zapowiadające kolejne koncepcje opracowania, również wybijają czytelnika z prowadzonej dość skomplikowanym językiem treści. Zastosowanie tabelarycznych podsumowań oraz częste sięganie przez Autora do badań socjologicznych wzbogaca wielowątkowy temat.

O istotności niniejszej publikacji świadczy choćby niemilknąca debata publiczna na podjęty przez Autora temat. Szukanie zatem nowych perspektyw spojrzenia na bieżące zjawiska jest niezwykle cenne i utrudnione jednocześnie, nie pozwala bowiem na konstruowanie kategoriycznych podsumowań, staje się jednak przez połączenie kilku obszarów naukowych (polityki, antropologii, tożsamości narodowej, mediów) ważnym zbiorem interpretacyjnym w dyskusji o żałobie posmoleńskiej.

Puntem wyjściowym dla omawianej publikacji, jak przyznaje sam Autor, była książka Victora W. Turnera „From Ritual to Theatre”, z której J. Dziekan czerpie inspiracje z obszaru antropologii i społecznej hermeneutyki oraz wykorzystuje ją, odwracając liniowo myśl Turnera „od rytuału do konfliktu”. Intensywna mediatyzacja żałoby posmoleńskiej sprzyjała transformacji rytuału w konflikt – to najważniejsza hipoteza stawiana w publikacji przez Autora. Druga to poszukiwanie strategicznego związku pomiędzy polityką ceremonialną państwa (w formie zinstytucjonalizowanej żałoby narodowej i jej rytuałów) a polityką rytualną instytucji medialnych, mającą wpływ na przebieg żałoby posmoleńskiej oraz pośrednio na konflikt o krzyż żałobny pod Pałacem Prezydenckim.

Jacek Dziekan rozpoczyna książkę opisem sceny z filmu „Katyń” Andrzeja Wajdy, gdy jedna z siostr stawia symboliczny grób bratu, który zginął w lesie katyńskim w 1940 roku, przywołując dominującą symboliczną linię traumy kulturowej, która odżyła w metaforyczny i autonomiczny sposób w kontekście żałoby posmoleńskiej. Autor wskazuje, że intensywna mediatyzacja żałoby narodowej znacznie przyczyniła się w przekształcenie żałobnego zjawiska, poprzez strukturalne sąsiedztwo i obecny system symboliczny, w metaforę katyńską, która wraz z całą rytualizacją medialną przeniosła się z rytuału żałoby w konflikt tożsamościowy. Przyglądanie się roli mediów w pogłębiającej się rytualizacji żałoby posmoleńskiej poprzedza wnikliwe przedstawienie historycznego i społecznego aspektu żałoby w kulturze europejskiej. Na podstawie licznych opracowań ujmujących problematykę tanatologiczną z różnych perspektyw (m.in. A. di Nola, Z. Bauman, L.-V. Thomas, M. Vovelle, P. Aries), poszukując przyczyn napięcia pomiędzy tym, co indywidualne, a tym, co społeczne w żałobie oraz całego procesu rytualizacji publicznych praktyk żałobnych jako instrumentu legitymizacji państw narodowych, Autor proponuje

pojęcie „tradycja wynaleziona żałoby narodowej”¹. Trafna jest w tym ujęciu uwaga Autora, który stwierdza, że żałoba wchodząc do kanonu legitymizacyjnych praktyk politycznych, została wynaleziona po to, aby integrować żywych. Ale integracja w tym rozumieniu oznacza zarządzanie, a nie pocieszanie czy kompensowanie poczucia winy z powodu śmierci innych. Staje się tym samym instrumentem polityki ceremonialnej państwa. Analizując diachroniczne tradycje wynalezionej żałoby narodowej w Polsce, Autor zestawia w chronologiczny sposób eskalujące praktyki żałobne. I tak, od 1918 roku sukcesywnie wzrastają publiczne i zadekretowane przez władzę praktyki żałobne, ze szczególnym ich pomnożeniem po powodzi tysiąclecia w 1997 roku².

Autor podjął się również próby dowiedzenia, że żałoba narodowa na podstawie wzajemnej zależności mediów i innych instytucji (polityka, praca, rodzina, religia) jest medialnie i ceremonialnie konstruowana. Żałobę narodową silnie aktywizującą wspólnotowe jej przeżywanie, pojednanie, brak podziałów politycznych i społecznych, jakie postulowane były przez polityków i dziennikarzy po katastrofie, Autor określa jako sojusz „tronu i ekranu”. Jak zatem media wykorzystują kapitał symboliczny w rytualizacji żałoby narodowej? Przede wszystkim forma wykorzystana przez media wpłynęła intensywnie na formę przebiegu żałoby, modyfikując ją. Uzyskano to poprzez aktywizację dyskursu katastrofy smoleńskiej w formie metafory katyńskiej, efektywne skonstruowanie centrów wydarzeń w przestrzeni miejskiej oraz aktywizację dyskursu wspólnoty. Służyć temu miał również przekaz na żywo podkreślający ważność sytuacji oraz podtrzymywanie liminalnego *communitas* (wspólnoty). Rytualny obraz, który wytworzył się podczas żałoby smoleńskiej, Autor dzieli za V. Turnerem na trójdzielną koncepcję rytuału żałoby narodowej ogłoszonej po śmierci 96 osób na pokładzie rządowego samolotu z finalnym zwieńczeniem konfliktu o krzyż na Krakowskim Przedmieściu ze szczególnym uwzględnieniem fazy preliminarnej (wyłączenia) i liminalnej (przejściowej), trafnie zwracając uwagę, że faza postliminalna (nadania nowego statusu społecznego) nie wybrzmiała do końca, bo właściwie nikt dotąd nie odwołał żałoby. Dyskurs wspólnoty powstały w mediach podczas żałoby narodowej z wytworzoną rytualizacją i celebrazją integrującą próbował odpowiedzieć na pytania: co się stało i dlaczego? Zdezorientowani ludzie zgromadzeni przed

¹ J. Dziekan, *Od rytuału do konfliktu. Mediatyzacja żałoby posmoleńskiej*, Wydawnictwo Naukowe Katedra, Gdańsk 2018, s. 21.

² Obrazując, warto przytoczyć za Autorem dane liczbowe: w latach 1918–1989 ogłoszonych państwowych praktyk żałobnych było 9, natomiast w latach 1997–2013 już 15. Jacek Dziekan upatruje ten wynik w demokratyzowaniu się żałoby narodowej, w którym państwo celebryje pamięć zwykłych obywateli.

Pałacem Prezydenckim – jako aktorzy społeczni, jak ich nazywa Autor, nie mając bezpośredniego dostępu do informacji odpowiadającej na powyższe pytania, zaczęli tworzyć *quasi*-teorie, zgodnie z zasadą trójkąta dramatycznego opartego na triadzie ról: winowajca–ofiara–wybawca. To *communitas*, o którym mówi Dziekan, staje się falą – szczególnie w Polsce, czysto emocjonalną, opartą na symbolach i fantazmatach, religijno-narodowych interpretacjach, którą to narrację podejmują i utrzymują media. Stwierdzając, że rzeczywistość społeczna jest medialnie zapośredniczona, Dziekan opiera się na analizie Nicka Couldry’ego „Media Rituals. The Critical Approach”, który zauważył, że media w tego typu wydarzeniach nie tylko pośredniczą w transmisji, ale również ingerują w samo wydarzenie. Służyć temu miały również trzy wyodrębnione centra wydarzeń w przestrzeni miejskiej, które posłużyły do koncentracji władzy symbolicznej środków masowego przekazu.

Proces rytualizacji żałoby posmoleńskiej J. Dziekan dzieli na dyskurs prasowy i filmowy. Dużo uwagi poświęca autor filmowi „Solidarni 2010” w reżyserii Ewy Stankiewicz i Jana Pospieszalskiego, w którym widzi w medialnych wypowiedziach również działania rytualne. Wszystkie wypowiedzi w filmie miały wydźwięk reprezentatywny, sfilmowany został w sposób „naturalny” jako głos wspólnoty żałobnej w konwencji nagrania bezpośredniego, niemontowanego, co miało tworzyć również zrytualizowany charakter żałoby, wykorzystując zapotrzebowanie społeczne na aktywną symbolizację i politykę historyczną warunkującą wspólnotę.

Jacek Dziekan analizuje 737 tekstów publikowanych w okresie 10–20 kwietnia 2010 roku w sześciu dziennikach, wyodrębniając w przejrzystej tabeli sześć grup tematycznych odpowiedzi na powyżej postawione pytania. Ponad 30% publikacji poświęconych katastrofie przywoływało mord katyński jako wydarzenie mające istotne znaczenie dla interpretacji tragicznego lotu, traktując metaforę katyńską jako ramę narracyjną w opisywaniu wydarzeń z 10 kwietnia 2010 roku. Dziekan opiera analizę paradygmatu źródłowego męczeńskiej śmierci na analizie podjętej przez V. Turnera, który szuka tego zjawiska w XII-wiecznej Anglii. Zrozumiałe jest to w kontekście zafascynowania Autora teatrem. Jednak dla pełnej próby zrozumienia polskiego zapotrzebowania na symbole i kulturę romantyczną niezrozumiałą jest brak powołania się Autora choćby na pisma Marii Janion, która całe życie naukowe poświęciła badaniu martyrologicznego charakteru Polski opartego na składnikach kultury. To M. Janion od kilku lat trafnie diagnozuje bieżącą sytuację w Polsce jako obecność dwóch stanów: stanu żałoby i stanu podejrzania, wytykając władzy, że buduje dalej spistość narodową na mitach heroicznych i mesjanistycznych fantazmatach, nie potrafiąc zbudować poczucia tożsamości na wartościach

obywatelskich. Zacytować tu warto trafne, tytułowe zdanie M. Janion, które pojawiło się w jej Liście na Kongres Kultury w 2016 roku: „Naród, który nie umie istnieć bez cierpienia, musi sam je sobie zadawać”³.

Analizując wytwarzanie dyskursów katastrofy smoleńskiej w prasie, Autor przywołuje dosyć często cytaty z literatury polskiej, szczególnie romantycznej oraz pojawiające się w homiliach biskupów i przedrukowywane w czasopismach (szczególnie w „Dzienniku Polskim”). Żeby lepiej zobrazować i przypomnieć ów wytworzony wówczas dyskurs oraz potrzebę poetyckiego uhonorowania ofiar w nurcie romantycznym, obowiązującym ciągle w społecznej i historycznej pamięci, przytoczę za Autorem bardzo reprezentatywny dla obranej retoryki wiersz z homilii biskupa Józefa Zawitkowskiego:

„Katyń, Smoleńsk
niech będą
odtąd ziemią przekłętą
Tam stanie pomnik
Nad tą ziemią otwarte jest niebo
Oni wszyscy stamtąd do nieba
Czwórkami szli,
Aby Polska była Polską”⁴.

Rzeczywiście żałoba posmoleńska to nie tylko zrytualizowany spektakl, jak doszukuje się Autor, ale też pokaz mechanizmów politycznych i medialnych. Zarówno bowiem żałoba posmoleńska, jak i konflikty wokół krzyża oraz „miesięcznice” posmoleńskie oprócz charakteru rytualnego służyły ekspozycji bieżących tematów politycznych i publicystycznemu „podkarmianiu” zbiorowej pamięci opartej na symbolicznym uniwersum. Rozchwianie równowagi politycznej, problem instytucjonalnej ciągłości władzy, społecznej legitymizacji oraz tocząca się przyspieszona kampania wyborcza również intensywnie i równoległe wpływały na cały przebieg długotrwałej żałoby narodowej z eskalującym konfliktem wokół niej.

Autor przywołuje badania Mai Drzazgi-Lach z 2011 roku na temat pośmiertnej mitologizacji Lecha Kaczyńskiego w prasie, które wykazują, że zmarły prezydent był prawie dwukrotnie częściej przedstawiany w kontekście zbrodni katyńskiej niż jako głowa sprawnie funkcjonującego państwa⁵. Autor

³ List Marii Janion na Kongres Kultury 2016 roku, *Naród, który nie umie istnieć bez cierpienia, musi sam sobie je zadawać*, <https://www.tvn24.pl/wiadomosci-z-kraju,3/list-prof-marii-janion-na-kongresie-kultury-2016,682632.html>, dostęp 14.07.2018.

⁴ Cyt. za: J. Dziekan, *op. cit.*, s. 179.

⁵ Ciekawie sytuują się również badania OBOP przytoczone przez Autora, które dobitnie wskazują na rolę mediów w ocenie sytuacji politycznej i społecznej. I tak: 2 miesiące

upatruje tę nadreprezentację metafory katyńskiej w dyskursie prasowym czasu żałoby posmoleńskiej w nieświadomości traumy kulturowej Katyńia.

Konflikt o krzyż pod Pałacem Prezydenckim w rytualizacji narodowej żałoby posmoleńskiej miał wyjątkowo symboliczny charakter, szczególnie w kontekście metafory katyńskiej. Autor przypomina lata 80. XX wieku, gdy w różnych miejscach stawiano nielegalne krzyże katyńskie traktowane jako przestrzeń pamięci historycznej.

Druga polaryzacja, obok konfliktu o krzyż, jaka nastąpiła w mediach i społeczeństwie, to decyzja o pochowaniu prezydenta Lecha Kaczyńskiego z małżonką na Wawelu. Na eskalację sporu o miejsce pochówku wpływ miało według Autora zatarcie sfer publicznej i prywatnej. Analiza rytuału heroizacji Lecha Kaczyńskiego interesuje Autora w kontekście fenomenu, który określa jako „fragmentaryzację i transformację zmodyfikowanej *communitas* żałoby narodowej we wspólnotę synergetyczną, czyli obrońców obecności krzyża pod Pałacem Prezydenckim”. Jako dokument ówczesnych nastrojów cenne są przytaczane przez Autora okrzyki i wypowiedzi obu stron konfliktu na linii: naród–państwo–kościół. Co jednak istotne, Autor analizując materiały filmowe udostępnione z zasobów publicznych oraz uczestnicząc jako obserwator, wskazuje na to, że „aktorzy społeczni mieli trudność ze zdefiniowaniem rzeczywistego przedmiotu sporu, interpretacje roli krzyża w przebiegu konfliktu były podzielone”⁶. Próbą przywrócenia równowagi społecznej w walce o krzyż miało być odsłonięcie tablicy pamiątkowej, które wykonane zostało w godzinach porannych bez medialnych zapowiedzi, co tylko zwiększyło polaryzację. Ma rację Autor twierdząc, że uroczystość z 12 sierpnia 2010 roku pomyślana jako przedsięwzięcie pojednawcze cierpiała na niedostatek rytualizacji⁷. Ów niedostatek miał uzupełnić pomnik ofiar oraz pomnik Lecha Kaczyńskiego. Jednak decyzje o postawieniu pomników również spolaryzowało społeczeństwo.

Obrazy żałoby, które obieżyły świat, wspólne modlitwy, wielokilometrowe kolejki, by pożegnać parę prezydencką, tłumne gromadzenie się przed Pała-

przed katastrofą – prezydenturę Lecha Kaczyńskiego dobrze oceniali – 27% badanych, 2 dni po katastrofie – już 47%, cztery dni po katastrofie – 68%, dziesięć dni po katastrofie – aż 81%. Z kolei miesiąc po katastrofie pozytywna ocena spadła do 57%.

⁶ J. Dziekan, *op. cit.*, s. 288.

⁷ Warto w tym miejscu przytoczyć badania CBOS dotyczące potrzeby upamiętnienia ofiar katastrofy smoleńskiej w centralnej przestrzeni miasta. Pytanie dotyczyło postawienia pomnika ofiarom: 2010 – tak: 76%; nie: 19%, w 2015 – tak: 61%, nie: 30%; 2017 – tak: 56%, nie: 35%. Z kolei na pytanie o budowę pomnika Lecha Kaczyńskiego: 2010 – tak: 34%, nie: 58%; 2017 – tak: 35%, nie: 53%.

cem Namiestnikowskim z równoległe toczącą się kampanią wyborczą przerozdiły się w polityczny spektakl, który trwa w różnym natężeniu po dziś dzień. Skupienie się Autora na głównym temacie mediatyzacji żałoby narodowej jest ważnym elementem całego widowiskowego, niemal pierwotnego rytuału, i zgodzić się trzeba bezsprzecznie z Autorem, że media nadawały ton żałobie. Bez mediów katastrofa smoleńska byłaby jedynie faktem historycznym, ale już nie faktem społecznym, szczególnie o tak teatralnym charakterze, jak zauważył J. Dziekan. Przypomina się w tym kontekście ludowe porzekadło: każda rzecz ma taką wartość, jaką sami jej przypiszemy, oraz dawne słowa Peryklesa, który przestrzegał, że dla demokracji żałoba jest niebezpieczna, ponieważ dezorganizuje politycznie, a nie umacnia.

Cytuj jako:

Pajdała-Kusińska I., recenzja książki: Jacek Dziekan, *Od rytuału do konfliktu. Mediatyzacja żałoby posmoleńskiej*, Wydawnictwo Naukowe Katedra, Gdańsk 2018, ss. 336, „Myśl Ekonomiczna i Polityczna” 2019 nr 2(65), s. 280–286. DOI: 10.26399/meip.2(65).2019.25/i.pajdala-kusinska

Cite as:

Pajdała-Kusińska, I. (2019) book review (in *Myśl Ekonomiczna i Polityczna* 2(65), s. 280–286): Jacek Dziekan, *Od rytuału do konfliktu. Mediatyzacja żałoby posmoleńskiej* [*From ritual to conflict: Media hype surrounding post-Smolensk mourning*], Wydawnictwo Naukowe Katedra, Gdańsk 2018, 336 pp. DOI: 10.26399/meip.2(65).2019.25/i.pajdala-kusinska